

CV90 dla FRES

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 3 listopada 2009

BAE Systems zgłosi 5 listopada wóz rozpoznawczy, oparty o szwedzki bwp CV90, do przetargu programu FRES, mającego wyłonić następcę Scimitarów. Potencjalna wartość ewentualnego kontraktu to 2 mld GBP.

Norweski CV90. Oparty na ten konstrukcji czołg rozpoznawczy jest krótszy, niższy i wyp

Program Future Rapid Effect System (FRES) miał doprowadzić do pozyskania w ciągu najbliższych kilkunastu lat ponad 3 tys. pojazdów, wpiętych w sieciocentryczny system zarządzania walką. Ponad 60% wozów miały stanowić pojazdy ogólnego przeznaczenia, czyli kołowe transportery piechoty, oparte na wybranym w maju 2008 produkcie Genral Dynamics UK (zobacz: [Wielka Brytania wybrała Piranha V](#)). Oprócz nich miała występować paleta wozów specjalistycznych, w tym gąsienicowych, opartych jednak o ten sam rdzeń konstrukcji.

Cały program kazał się jednak za drogi, w obliczu wydatków, związanych z wojną w Iraku i Afganistanie. W związku z tym zdecydowano się go mocno okroić: do modernizacji bwp Warrior i zakupu kilkuset gąsienicowych wozów rozpoznawczych, które zastąpią czołgi rozpoznawcze Scimitar i ich pochodne, transportery Spartan (zobacz: [FRES zamrożony](#)).

Ten drugi przetarg zapowiedziano wczesnym latem bieżącego roku, określając podstawowe warunki: pojazd musiał być produkowany przez brytyjskie przedsiębiorstwo i być stosunkowo tani.

W związku z tym do walki o lukratywny kontrakt zaproszono BAE Systems i General Dynamics UK. Pierwsze przedsiębiorstwo zaproponowało wóz, wywodzący się ze szwedzkiego bwp CV90 (zakłady Hagglunds należą do brytyjskiego koncernu), drugie - z hiszpańsko-szwajcarskiego bwp ASCOD (Austrian Spanish Cooperation Development), czyli wozów znanych w Hiszpanii jako Pizarro, a w Austrii jako Ulan. Obaj producenci ASCOD, Santa Bárbara Sistemas i Steyr-Daimler-Puch, należą obecnie do amerykańskiej General Dynamics.

BAE Systems ogłosiła wczoraj, że 5 listopada złoży oficjalną propozycję przetargową. Koncern proponuje pojazd nieco mniejszy od oryginalnych CV90, które w wersji standardowej przewożą 7 żołnierzy piechoty. Dzięki likwidacji przedziału desantowego, nowy wóz rozpoznawczy będzie miał krótszy i niższy kadłub, zachowując jednak większość sprawdzonych elementów wyposażenia, co zdecydowanie zmniejszy koszty prac rozwojowych i produkcji.

Brytyjski koncern zapowiedział również wykorzystanie nowej wieży, której demonstrator już powstał, kosztem 25 mln GBP. By zdecydowanie różnić się od konkurencyjnej konstrukcji, uzbrojonej w armatę Mauser MK30-2 kalibru 30 mm, specjaliści BAE Systems zdecydowali, że ich pojazd zostanie wyposażony w 40-mm armatę, zapewniającą większe możliwości bojowe (np. przebijalność do 140 mm stali pancernej).

Gdyby konstrukcja została wybrana przez wojsko, zdecydowana większość prac, związanych z budową i integracją nowych czołgów rozpoznawczych, realizowana byłaby przez przedsiębiorstwa brytyjskie. Jedynie podwozie produkowane byłoby w Szwecji.

Niedługo po złożeniu oferty na wóz rozpoznawczy, bo już 18 listopada, BAE Systems przedstawi również dokumenty w przetargu na modernizację bwp Warrior. W tym jednak przypadku zwycięstwo ma w praktyce zapewnione: projektant i producent wozów, GKN Sankey jest obecnie częścią koncernu.



Norweski CV90. Oparty na ten konstrukcji czołg rozpoznawczy jest krótszy, niższy i wyposażony w inną wieżę. Różni się również systemami rozpoznawczymi, dowodzenia i łączności. BAE Systems nie ujawnił jeszcze jego wizerunku. Wiadomo jednak, że demonstrator pojazdu przechodzi obecnie próby trakcyjne na poligonie w Millbrook oraz odbywa próbne strzelania na poligonie Shoeburyness / Zdjęcie: BAE Systems

Program Future Rapid Effect System (FRES) miał doprowadzić do pozyskania w ciągu najbliższych kilkunastu lat ponad 3 tys. pojazdów, wpiętych w sieciocentryczny system zarządzania walką. Ponad 60% wozów miały stanowić pojazdy ogólnego przeznaczenia, czyli kołowe transportery piechoty, oparte na wybranym w maju 2008 produkcie Genral Dynamics UK (zobacz: [Wielka Brytania wybrała Piranha V](#)). Oprócz nich miała występować paleta wozów specjalistycznych, w tym gąsienicowych, opartych jednak o ten sam rdzeń konstrukcji.

Cały program kazał się jednak za drogi, w obliczu wydatków, związanych z wojną w Iraku i Afganistanie. W związku z tym zdecydowano się go mocno okroić: do modernizacji bwp Warrior i zakupu kilkuset gąsienicowych wozów rozpoznawczych, które zastąpią czołgi rozpoznawcze Scimitar i ich pochodne, transportery Spartan

(zobacz: [FRES zamrożony](#)).

Ten drugi przetarg zapowiedziano wczesnym latem bieżącego roku, określając podstawowe warunki: pojazd musiał być produkowany przez brytyjskie przedsiębiorstwo i być stosunkowo tani.

W związku z tym do walki o lukratywny kontrakt zaproszono BAE Systems i General Dynamics UK. Pierwsze przedsiębiorstwo zaproponowało wóz, wywodzący się ze szwedzkiego bwp CV90 (zakłady Hagglunds należą do brytyjskiego koncernu), drugie - z hiszpańsko-szwajcarskiego bwp ASCOD (Austrian Spanish Cooperation Development), czyli wozów znanych w Hiszpanii jako Pizarro, a w Austrii jako Ulan. Obaj producenci ASCOD, Santa Bárbara Sistemas i Steyr-Daimler-Puch, należą obecnie do amerykańskiej General Dynamics.

BAE Systems ogłosiła wczoraj, że 5 listopada złoży oficjalną propozycję przetargową. Koncern proponuje pojazd nieco mniejszy od oryginalnych CV90, które w wersji standardowej przewożą 7 żołnierzy piechoty. Dzięki likwidacji przedziału desantowego, nowy wóz rozpoznawczy będzie miał krótszy i niższy kadłub, zachowując jednak większość sprawdzonych elementów wyposażenia, co zdecydowanie zmniejszy koszty prac rozwojowych i produkcji.

Brytyjski koncern zapowiedział również wykorzystanie nowej wieży, której demonstrator już powstał, kosztem 25 mln GBP. By zdecydowanie różnić się od konkurencyjnej konstrukcji, uzbrojonej w armatę Mauser MK30-2 kalibru 30 mm, specjaliści BAE Systems zdecydowali, że ich pojazd zostanie wyposażony w 40-mm armatę, zapewniającą większe możliwości bojowe (np. przebijalność do 140 mm stali pancernej).

Gdyby konstrukcja została wybrana przez wojsko, zdecydowana większość prac, związanych z budową i integracją nowych czołgów rozpoznawczych, realizowana byłaby przez przedsiębiorstwa brytyjskie. Jedynie podwozie produkowane byłoby w Szwecji.

Niedługo po złożeniu oferty na wóz rozpoznawczy, bo już 18 listopada, BAE Systems przedstawi również dokumenty w przetargu na modernizację bwp Warrior. W tym jednak przypadku zwycięstwo ma w praktyce zapewnione: projektant i producent wozów, GKN Sankey jest obecnie częścią koncernu.

Powiązane wiadomości

[CV90 dla FRES \(2009-11-03\)](#)

[Wielka Brytania wybrała Piranha V \(2008-05-08\)](#)

[FRES zamrożony \(2008-12-12\)](#)

[Wielka Brytania wybrała Piranha V \(2008-05-08\)](#)
